



**(Samo)poznanie poprzez Innego* i obca kultura
jako źródło własnej tożsamości: poeta Zdravko Malić**
**(Self-)perception in regards to the Other and foreign culture
as a source of one's own identity: the poet Zdravko Malić**

Tea Rogić Musa

Zakład Leksykograficzny Miroslava Krležy, Zagrzeb, tea.rogic@izmk.hr

Data zgłoszenia: 3.02.2016 r. — Data recenzji i akceptacji: 28.04.2016 r.

Abstract: This paper deals primarily with the poetry of Zdravko Malić, one of the most prominent Croatian Polonists of the 20th century, founder of Croatian Polonistics as institutionalised philological discipline, and the author of a comprehensive and far-reaching literary-historic and translator's body of work. Along with his literary-scientific work and work as a translator, as a poet Malić wrote a rather small but, in the composition of the whole of his interests, an indicative poetic contribution, which mirrors his research topics and the depth of their perception. As a Polonist, he covered his own poetic practice with a web of intertextual and citation points that helped him to refer to a foreign culture, Polish, as the starting point of his erudition. As a prolegomenon to the insight into his poetic collection, we will give a brief overview of Malić's body of work and his activities, which supplements his biography as a Polonist.

Key words: Zdravko Malić, *U drugom nekom gradu*, prose poem, Croatian-Polish literary connections.

* Pojęcie Innego stosuję tu zgodnie z tradycją interpretacji hermeneutycznej, rozumiejąc przez to przekształcanie czegoś innego i obcego we własne, swoje. Nie mam zatem na myśli interakcji z Innym jako osobą, lecz komunikację oddalonych w czasie i przestrzeni kultur. O pojęciu Innego i inności/obcości zob.: V. Biti: *Pojmovnik suvremene književne i kulturne teorije*. Zagreb 2000, s. 95—100.

Rozważania wstępne

Celem niniejszego artykułu jest podjęcie rozważań nad poetycką spuścizną Zdravka Malicia, oglądaną przez pryzmat jego działalności literaturoznawczej i przekładowej, spuścizną, która powstała w wyniku przyjęcia osobistej i autorskiej postawy „pomiędzy kulturami i językami”. Malić, akceptujący swoją międzykulturowość i pogodzony z niejednoznacznością wpisaną we własną tożsamość, był twórcą pochodzenia bośniackiego, którego życiowa i profesjonalna droga związana była jednak z Chorwacją. Jednocześnie był on stale skoncentrowany na badaniu i poznawaniu innych kultur, przy czym należy podkreślić, że niezłomne zainteresowanie obcością łączyło się w przypadku Malicia z tak ogromnym zapalem badawczym, że całości jego dzieła i działalności nie sposób określać jedynie w kategoriach narodowej przynależności ani też cech i wyznaczników chorwackiej literatury i nauki o literaturze. Choć biografia Malicia nie czyni z niego w sensie dosłownym pisarza dwóch kultur i języków, to całość jego dorobku świadczy o hybrydalnej tożsamości twórcy. Ze względu na te cechy udało mu się wytyczyć metodologiczną ścieżkę, którą mogą podążać inni badacze zajmujący się zawodowo autorami usytuowanymi w sferze transnarodowej. O Maliciu poloniście pisano szczegółowo i z podziwem¹, lecz o Maliciu poecie, którym bywał rzadko, publikując sporadycznie, pisano okazjonalnie². By zdać sprawę z rozmiaru i bogactwa historycznoliterackiego i przekładowego dorobku Malicia, warto wymienić — choćby pobieżnie i w ogromnym skrócie — najistotniejsze punkty na mapie jego badań.

Biobibliografia Zdravka Malicia³

Zdravko Malić (Ljubija kraj Prijedora, 10 października 1933 — Cavtat, 3 września 1997) w 1953 roku złożył egzamin maturalny w gimnazjum w Zagrze-

¹ D. Blažina: *W orbicie literatury polskiej*. W: Z. Malić: *Między życiem a światem*. Warszawa 2006, s. 256—272; D. Blažina i J. Sychowska-Kavedžija: *W poszukiwaniu uniwersalnego wymiaru polskości*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 2. Red. R. Cudak. Katowice 2007, s. 187—198.

² J. Wierzbicki: *O poezji, Zdravku Maliciu, Apostole Pawle oraz nowych bucikach i zakiecie Róży*. „Literatura na Świecie” 1978, nr 8, s. 244—248. Z nowszych opracowań dotyczących Malicia jako poety warto wspomnieć: B. Bošnjak: *Zdravko Malić i njegov maćak Murgo i kanarinac Švrļjuga*. „Mogućnosti” 2012, 59, 7/9, s. 150—153.

³ Za najważniejsze w historycznoliterackim dorobku Malicia uznaje się prace wydane pośmiertnie, z których część artykułów i przekładów to teksty rozproszone w czasopiśmie. Osobną całość stanowi tomik poetycki pt. *U drugom nekom gradu* (Zagrzeb 1977). Do rozpraw historycz-

biu, następnie w roku 1958 ukończył studia wyższe na kierunku jugoslawistyka i rusycystyka na Wydziale Filozoficznym tamtejszego uniwersytetu. Ponadto na Uniwersytecie w Strasburgu ukończył roczne studium języka i literatury francuskiej (1956—1957). Z kolei polski język i literaturę szlifował na uniwersytetach w Warszawie i Krakowie (1958—1960). Doktoryzował się w Zagrzebiu w 1965 roku na podstawie pracy *Književno djelo Witolda Gombrowicza (Dzieło literackie Witolda Gombrowicza)*. Od 1961 roku do końca swego życia związany był zawodowo z Wydziałem Filozoficznym Uniwersytetu w Zagrzebiu, na którym zatrudniony był początkowo w charakterze asystenta, następnie zaś docenta (1966), profesora nadzwyczajnego (1973) i zwyczajnego (1980). Studia języka polskiego i literatury polskiej otworzył w 1965 roku przy kierowanej przez siebie aż do 1995 roku Katedrze Języków i Literatur Zachodniosłowiańskich, kładąc tym samym podwaliny pod polonistykę jako samodzielną dyscyplinę filologiczną w ramach chorwackiej humanistyki. Przyczynił się do powstania pierwszego chorwackiego czasopisma poświęconego światowej literaturze pt. „Književna smotra” (1969). Stał na jego czele od chwili założenia do 1989 roku, publikując na jego łamach wiele spośród swoich najważniejszych polonistycznych szkiców. Podczas długoletniej intensywnej pracy historycznoliterackiej podejmował kluczowe problemy współczesnej polonistyki (*Bit Gombrowiczewa kazališta / Istota teatra Gombrowicza*, 1970, 3; *Poljska renesansna književnost / Polska literatura renesansowa*, 1972, 11; *Mickiewicz ili veličina poezije / Mickiewicz, czyli wielkość poezji*, 1976, 24; *Pjesnik pamćenja. Uvod u čitanje Miloszeve poezije / Poeta pamięci. Wprowadzenie do lektury poezji Miłosza*, 1982, 47/48). Rozważania z dziedziny polonistyki historycznoliterackiej, portrety polskich pisarzy, kroniki wydarzeń literackich z Polski, obszerne syntezy literackie publikował na łamach rozmaitych chorwackich i zagranicznych periodyków i tomów zbiorowych, jak np. „Umjetnost riječi” (1960, 1963, 1969), „Razlog” (1962), „Naše teme” (1962, 1965), „15 dana” (1962—1964, 1977), *Krležin zbornik* (Zagreb 1964), „Forum” (1965, 1969, 1973), „Dialog” (Warszawa) i „Narodna umjetnost” (1966), „Radovi Zavoda za slavensku filologiju” (1966, 1968), „Filološki pregled” (Belgrad 1967), „Pamiętnik Literacki” (Wrocław 1968, 1973), *Odjek* (Sarajewo 1969), *Hrvatska književnost prema evropskim književnostima* (Zagrzeb 1970), „Zagadnienia Rodzajów Literackich” (Łódź 1970), *Gombrowicz* (Paryż 1971), „Croatica” (1972), „Prolog” (1974), *Miroslav Krleža 1973* (Zagrzeb 1975), „Literatura na Świecie” (Warszawa 1980) i *Gombrowicz i krytycy* (Kraków 1984)⁴.

noliterackich zaliczają się: *Polonica* (Zagrzeb 1973), *Mickiewicz itd.* (Zagrzeb 2002), *Gombrowicziana* (Zagrzeb 2004), *Iz povijesti poljske književnosti* (Zagrzeb 2004), *Między życiem a światem* (Warszawa 2006) i *Prema Krleži* (Zagrzeb 2009).

⁴ Pełną bibliografię do 1993 roku odnajdziemy w: *Potpuna bibliografija do 1993. objavljena je. W: Bibliografija polonističkih radova Zdravka Malića. Prijevodi iz poljske književnosti*. „Književna smotra” 1993, 25, 90, s. 8—12. Cenne uwagi na temat historycznoliterackiego i przekładowego dorobku Malicia przedstawiają w swych szkicach D. Blažina, Đ. Čilić Škeljo i M. Martić (zob. bibliografię zamieszczoną po wersji oryginalnej artykułu).

W dziele pt. *Polonica* (1973) zebrzał część opublikowanych wcześniej prac polonistycznych, poświęconych H. Sienkiewiczowi, J. Iwaszkiewiczowi, W. Gombrowiczowi, tzw. wakacyjnej literaturze oraz współczesnej polskiej prozie. Przez pierwszych czytelników i krytyków⁵ książka została odebrana jako pozycja uzupełniająca liczne luki w wiedzy o innych kulturach kontynentu europejskiego. Chorwackie środowisko zaznajamiała z kulturą, o której nie wiadomo zbyt wiele; kulturą tak przecież do chorwackiej podobną, zwłaszcza ze względu na charakteryzujące ją pęknięcia i nieciągłości. Dzieło to odczytywane jest jako reprezentatywne tak dla samego autora, jak i przedmiotu przedstawionych w nim analiz. Malić nie ukazuje w nim w sposób bezpośredni portretów ani biografii literackich. Dzieła życia wielkich polskich twórców objaśnia, odwołując się do licznych założonych w nich wartości, z których wynika szereg powiązanych i rozmaicie zazębiających się ze sobą faktów. Nadrzędne wnioski, w oparciu o relewantną wiedzę uprzednią autora, pozwalają więc na zarysowanie kontekstu kulturowego opisywanego momentu historycznego. Nie podporządkowując się z góry założonym celom historiograficznym, polegającym zazwyczaj na opisie zasad rozwoju i systemu wartości, Malić w drodze analizy konkretnych przypadków rewiduje utarte historycznoliterackie przekonania. Znaczna część prac literaturoznawczych, w których udało się autorowi połączyć drobiazgowo analizy i interpretacje z umiejętną syntezą historycznoliteracką, została zebrana i opublikowana pośmiertnie: *Mickiewicz itd.* (2002), *Gombrowicziana*, *Iz povijesti poljske književnosti* (2004; *Z historii literatury polskiej*) oraz *Między życiem a światem* (2006).

Z języka polskiego przekładał Malić obszerne, kanoniczne dzieła literatury współczesnej, między innymi *Ferdydurke* W. Gombrowicza (Zagrzeb 1965), *Bramy raju* J. Andrzejewskiego (Zagrzeb 1968), *Disneyland* S. Dygata (Zagrzeb 1970), *Cienie* J. Iwaszkiewicza (Zagrzeb 1980) i *Radość pisania* W. Szymborskiej (Zagrzeb 1997), które sam zestawiał (wybierał) i opatrywał komentarzami krytycznymi. Przekłady polskiej poezji wydał drukiem w zbiorze pt. *Tijekom riječi / W ciągu słów* (Zagrzeb 1978), ukazywały się także na łamach czasopisma „Književna smotra”, w którym poezję tę prezentowano w ramach większych cykli (*Naramak pjesama / Naręcze poezji*, 1989, 73/76; *Preobrazbe / Przeobrażenia*, 1991, 84). W tym samym periodyku publikował na początku lat 70. przekłady krótszej prozy, zebrane później w antologii polskiego opowiadania XX wieku (*Antologija poljske pripovijetke XX. stoljeća*, Sarajewo 1984), która odegrała kluczową rolę w popularyzacji literatury polskiej w Chorwacji. Tłumaczył ponadto publikacje naukowe (*Povijest umjetnosti i humanističke znanosti / Historia sztuki wśród nauk humanistycznych* J. Białostockiego, Zagrzeb 1986). Istotna część przekładów z języka polskiego opublikowana została *post mortem* ze spuścizny Malicia (*Iz posljednje prevodilačke bilježnice / Z ostatniego notatnika z prze-*

⁵ A. Stamać: *Brazgotine u sličnoj kulturi*. „Republika” 1973, 29, 11, s. 1220—1221.

kladami, „Hrvatska revija”, 1998, 3), głównie w antologii poezji *Gost u kući / Gość w dom* (Zagrzeb 2006). Jego tłumaczenia polskiej literatury zostały ponadto uwzględnione w zbiorze *100 odabranih novela svjetske književnosti / 100 noweli z literatury świata* (Zagrzeb 1968). Malić to także autor komentarzy do przekładów *Pana Tadeusza* (A. Mickiewicz: *Gospodin Tadija*. Tłum. Đ. Šaula, Zagrzeb 1965), *Quo vadis* (H. Sienkiewicz: *Quo vadis*. Tłum. A. Šimčik, Zagrzeb 1969) i wyboru z poezji Miłosza *Spasenje / Zbawienie* (wybór i przekład P. Vujičić, Sarajewo 1982). Pośmiertnie ukazały się przekłady z języka rosyjskiego (wybór ze starochińskiej poezji pt. *Chorowity koń*, Zagrzeb 2002). Jako kroatysta Malić badał przede wszystkim dzieło Mirosława Krleży, analizując je pod względem stylistycznym (*Vlastita imena kao stilska kategorija Banketa u Blitvi / Nazwy własne jako kategoria stylistyczna w powieści „Bankiet w Blitwie”, „Je-zik”, 1962/1963, 4*) i z punktu widzenia komparatystyki (*Poljske realije Banketa u Blitvi / Polskie realia w powieści „Bankiet w Blitwie”, Radovi Zavoda za slavensku filologiju, 1965, 7*). Również prace z dziedziny „krležologii” to *editio posthuma* (*Prema Krleži / W stronę Krleży*, 2009). Poza zbiorem poezji pisanej prozą *U drugom nekom gradu / W jakimś innym mieście* (1977), jego wiersze ukazywały się także w okresie późniejszym (*Republika*, 1982, 10). Hasła słownikowe z biogramami polskich twórców sporządził Malić do leksykonu pt. *Strani pisci / Zagraniczni pisarze* (Zagrzeb 1968). Z kolei w monografii pt. *Povijest svjetske književnosti / Historia literatury światowej, 7* (Zagrzeb 1975) odnajdziemy syntezę poświęconą literaturze polskiej jego autorstwa. To pierwsza tego typu praca w języku chorwackim.

O poezji prozą

W przypadku chorwackiej twórczości poetyckiej okresu od międzywojnia do końca lat 70. XX wieku termin „wiersz pisany prozą” odnosił się do utworów poetyckich ułożonych tak, by przedstawiały sobą jednolity rytmicznie „monolityczny blok”, w którym elementy semantyczne wyraźnie dominują nad fonetycznymi. Wedle takiego rozumienia w utworach tych dochodzi do umniejszenia narracyjności i anegdotyczności na rzecz funkcji konotatywnej (najbardziej znane tomiki utrzymane w tej poetyce to *Mudre i lude djevice / Mądre i szalone panny* T. Ujevicia, 1957 i *Kornjača i drugi predjeli / Żółw i inne widoki* D. Dragojevicia, 1961). Mamy tu zatem do czynienia z nietypowymi wierszami prozą, których cechy dominujące przynależą do sfery semantyki, a forma graficzna i ukształtowanie eufoniczne nie odgrywają w nich większej roli, co nie wyklucza jednak instrumentacji ani innego rodzaju akustycznej i wizualnej „aranżacji” materiału językowego. Choć pisane w trybie narracji, nie stanowią gatunku prozatorskiego:

brak tu narracyjnej referencyjności, gdyż semantyczna warstwa wiersza pisanego prozą odnosi się w tym wypadku do prymarnej autoreferencyjności.

Tomik pt. *U drugom nekom gradu* stanowi poetyckie dopełnienie ówczesnej literaturoznawczej pracy Malicia. Na końcu książki wydrukowano notkę informującą, że zawiera ona „niemałą liczbę cytatów i parafraz cytatów”, które nie zostały oznaczone w tekście i których poeta — jak sam zapewnia — „nie próbował szczególnie ukrywać”. Malić poeta to idealny przykład kontemplującego erudyty, gdyż jego wiersze powstają w wyniku historycznoliterackiego oglądu. Ukształtowanie utworów i bezpośredniość wyrażania dają iluzję pośpiesznego zapisywania, pisania momentami na granicy twórczej indolencji, którą łagodzą wszelako gry słów, niespodziewane rymy i zderzenia znaczeń. Wiersze pisane są frazą potoczną, „mówioną”, co wpisuje się w wyobrażenie o chorwackiej poezji lat 70. jako praktyce twórczej ufundowanej na stylu potocznym. Wiersze o intonacji dialogowej („mówionej”) ukształtowane są w zdania, które nieustannie oscylują między mową poetycką i prozatorską, wiązaną i niewiązaną. Dzięki takiemu urozmaiconemu stylistycznemu przeplataniu Malić potrafi zawłaszczyć cytowane sensy i za pomocą potocznej lekkości istotnie poszerzyć przestrzeń poetyckiego wyrazu, co zdaje się zresztą jego głównym celem. Autorski wybór wierszy prozą wymaga z naszej strony podjęcia refleksji nad potrzebą rewizji relacji poezji i prozy, w pierwszej kolejności na płaszczyźnie formy czy też budowy zewnętrznej utworu, następnie na płaszczyźnie kompozycji i struktury tekstu, przy tej okazji należałoby zwrócić uwagę na odrębność tego rodzaju twórczości w stosunku do poezji wierszowanej. Wiersz prozą, jako poezję pozbawioną cechujących ją *a priori* muzyczności i liryzmu, wyrażoną czy to w systemie wersyfikacji numerycznej, czy nienumerycznej, cechuje odmienny rytm. Wiersz ów nie przejmuje wszakże zasad metrycznych poezji, ponieważ przybiera prozatorską formę graficzną, zachowuje jednak cechy rytmiczne wiersza (wolnego). Ponieważ organizacja wersyfikacyjna jest jednym z wyznaczników gatunkowych i podstawą dla określenia swoistego charakteru utworu lirycznego, pełni ona trzy ważne funkcje: po pierwsze, funkcję identyfikacyjną, gdy tekst wykorzystuje zasady ustanowione w starszych dziełach ukształtowanych na ten sam sposób; po drugie, funkcję legitymizacyjną, w sytuacji, gdy nowy utwór odstępuje od zasad gatunkowych, lecz szanuje przy tym związek danego systemu wersyfikacyjnego i gatunku, który to związek ustanowiony został w starszych utworach i wciąż widoczny jest na płaszczyźnie rozważanego dzieła; po trzecie, funkcję aluzyjną, gdy dzieło formalnie należące do danego gatunku realizuje wzorec metryczny typowy dla innego, co prowadzi do swoistego genologicznego napięcia, gdyż utwór zawiera cechy niemieszczące się w jego pierwotnym gatunku. Jeśli o klasyfikację gatunkową idzie, określenie „wiersz prozą” budzi raczej negatywne konotacje, ponieważ oznacza poezję, która nie jest wierszowana. Jako gatunek łączy cechy mowy poetyckiej i prozatorskiej, przy czym forma narracyjna wpływa na znaczenie utworu i pozwala rozróżnić inne gatunki

liryki, zwłaszcza te napisane wierszem wolnym. Wybór tego gatunku sugeruje: 1) potrzebę dodania utworowi poetyckiemu nowej (formalnej i treściowej) wartości oraz 2) odróżnienia go od konwencjonalnej wierszowanej mowy poetyckiej (mam tu na myśli konwencję wiersza wolnego, nie zaś konwencję rozróżniania wiersza numerycznego i nienumerycznego). Wiersz prozą nie podważa liryzmu regularnej organizacji wersyfikacyjnej, lecz mierzy się ze współczesnym standardem poetyckiego wyrażania, czyli z wierszem wolnym. Ponieważ nie jest podzielony na wersy, wiersz prozą nie podlega surowym prawidłom wzorców wersyfikacyjnych, jest za to zależny od dyskursywnych wzorców wypowiedzi narracyjnej i eseistycznej. Z formalnego punktu widzenia nie jest formą prostą i czystą, gdyż celem jego użycia jest podważenie granic dwóch typów dyskursów i połączenie przeciwnych cech — lapidarnej poetyckości z narracyjnością i fabularyzacją. Wiersz prozą jest niczym elipsa o dwóch ogniskach: z jednej strony zawiera cechy liryczne: zwięzłość, lapidarność, subiektywizm, emocjonalność, nietematyczność, z drugiej prozatorskie: narracyjność, fabularność, deskryptywność, racjonalność, tematyczność.

Podmiot liryczny wierszy prozą Malicia to intelektualnie zorientowany głos, świadom gatunkowego metapoziomu, na którym operuje, zdecydowany, by właśnie za pomocą krótkiej formy wyrazu między poezją a prozą zapisać swoje intymne myśli. Uznanie poezji za rodzaj dyskursu, który pozwala podmiotowi na emocjonalne i intelektualne obnażenie się, to jeden z typowych kierunków w nowoczesnej twórczości poetyckiej, w którym poeta nie unika spersonalizowanego dyskursu o samym sobie jako bycie empirycznym i autobiograficznym. Fakt, że życie Malicia toczyło się w bliskim kontakcie z literaturą, którą badał i przekładał, jest bodaj najbardziej oczywistym czynnikiem egzystencjalnym pozwalającym zrozumieć „cytatowość”, intertekstualność i intelektualizm jego poezji. Zresztą często bywa, że twórczość poetycka badaczy literatury objaśniana jest niejako *a priori* w świetle ich zainteresowań naukowych. Chociaż śladu doświadczeń biograficznych, profesjonalnych i osobistych nie da się pominąć w interpretacji poezji (są to przecież jej istotne konteksty), to twórczości Malicia nie warto odczytywać wyłącznie w kategoriach poetyckich ćwiczeń doświadczonego tłumacza, zwłaszcza że w wierszach tych brak ewidentnych dowodów eksperymentowania poety z budulcem metaliterackim. To, że w utworach tych odnajdziemy pewne wątki zaczerpnięte z prowadzonych przez niego badań naukowych, świadczy o przeplataniu się żywiołu osobistego i zawodowego, jak również o tym, że to głównie poezja, a na drugim miejscu polskość były istotną częścią codzienności poety. Zdaje się, że te właśnie tematy zajmowały jego myśli nieustannie, powracając w różnym kształcie w prywatnych rozmowach poety, a także w książkach, które czytał, anegdotach, których słuchał i które zapisywał. Istota Malicia jako osoby prywatnej zanurzona jest w literaturze i polskim kontekście. Zbieżność osobistych i zawodowych wyborów, dobrze widoczna w poezji, okazała się dla poety niefortunna, przyczyniając się do dość krytycznej

receptji tomiku *U drugom nekom gradu*. Potem Malić rzadko występował w roli poety. Dopiero gdy upłynęło sporo czasu, okazało się, że współcześni mu rodacy, utożsamiający tomik poezji z dziełem naukowym Zdravka Malicia, odebrali jego wiersze jako przystanek na literaturoznawczej drodze badacza, który na dodatek nawet nie trudził się zbytnio, by swój naukowy temperament poskromić. Anegdotyczny charakter podmiotu lirycznego i skłonność do monologizowania pogłębiły wrażenie „prozaiczności” i potoczności. Wiersze jawiły się niczym zestaw cytatów zapożyczonych z rozmów i lektur, niczym kompozycja kolaży i parafraz (przede wszystkim słów św. Pawła) przejętych z rosyjskich i polskich utworów, co wpisywało się przecież w biografię Malicia. Miejsce akcji (wiersze Malicia mają strukturę prozatorską, więc mówienie o „akcji” jest w tym wypadku uzasadnione) ulokowane jest zazwyczaj gdzieś w Polsce, w okolicach, w których przebywał „empiryczny” Malić, pojawiają się też reminiscencje jasno wskazujące realne konteksty z czasów pobytu poety w tym kraju. Tomik należy zatem odczytywać jako swego rodzaju kontynuację *Poloników*, jeszcze jeden rezultat spotkania Malicia z Polską. Fascynacja poety polskością nie ma charakteru wakacyjnego zauroczenia, nie przypomina zainteresowania atrakcją turystyczną, a jej celem nie jest pogłębienie oglądu poprzez lekturę i wypadki krajoznawcze. Dwoistość przenikająca wszystkie aspekty twórczości Malicia to prawdziwa, życiowa przynależność do dwóch miejsc, bycie po obu stronach, to swoista „życiowa ideologia”, z której Malić nie potrafi się wyzwolić, nawet przemawiając z najintymniejszych pozycji, a więc nawet we własnej poezji. Należy podkreślić, że Malić nie jest po prostu obcokrajowcem, który „osiadł” w odmiennym środowisku i kulturze, ciesząc się owocami kulturowej wymiany, które nadarzają mu się niejako same z siebie. Zdaje się, że on nie dostrzega już własnej „obcości”, a jego postawa wobec tożsamości jest pełna gorliwości i ambiwalencji; jednocześnie wierzy i wątpi, co unaocznia nam podmiot liryczny w rozmowach prowadzonych ze św. Pawłem. Swoiste brzemie, które ciąży nad tymi rozmowami (niczym gra wzajemnego zwodzenia prowadzona przez niewiernego i świętego), nie umniejsza wartości tych wierszy, która polega na prowadzeniu umiejętnej gry z konwencją literacką. Podmiot liryczny objawia się tu jako znawca literatury, pewien wiedzy o przedmiocie, którym gra i z którym sobie igrza, jednocześnie ponownie go legitymizując i przyznając mu znaczenie.

Wnioski

Nie podejmiemy się oceny wartości poezji Malicia, bo też nie jest to w tym szkicu konieczne. Nie można zaprzeczyć, że tomik Malicia nie zajmuje szczególnie ważnego miejsca na mapie chorwackiej poezji lat 70., wiersze z niego

pochodzące nie weszły do antologii poezji prozą tego okresu. Ani „cytatowość”, ani aluzyjność nie są środkami poetyckiego wyrazu, które wyróżniałyby twórczość Malicia na tle poezji generacji tzw. postrazlogowców (nazwa pochodzi od ukazującego się w latach 60. czasopisma „Razlog”, które ukształtowało generację chorwackich poetów zwanych *razlogovci* — „razlogowcy”). Przeciwnie, czytanie dzieła literackiego to niewyczerpane źródło intymnego natchnienia poetyckiego dla twórców chorwackich, począwszy od „krugowców” (chor. *krugovaši* to poeci skupieni wokół czasopisma „Krugovi” wydawanego w latach 50.) do końca lat 80. XX wieku, gdy do poezji wkroczyła „rzeczywistość” (*stvarnosnost* to kategoria określająca chorwacką twórczość literacką tego okresu) bardziej jako rezultat okoliczności pozaliterackich niż autorskich poetyk. Ważną cechą, która z tomiku Malicia czyni niecodzienne w chorwackiej poezji wydarzenie jest nieklamana Inność — centralny punkt tożsamości — która przewyższa świadomość Innego, gdyż to ona sama jest tym Innym. Poeta Malić zamieszkuje zatem stosunkowo pustą międzyprzestrzeń chorwackiej kultury, przestrzeń niezdefiniowaną w wystarczający sposób, rozciągającą się pomiędzy różnymi praktykami kulturowymi i kanonami wyrosłymi na gruncie odmiennych tradycji narodowych. Trudno zatem wpisywać poezję Malicia w ramy chorwackiej literatury narodowej.

Pozostawanie w obszarze międzykulturowego przeplatania się różnych tradycji i sposobów identyfikacji jest dziś problemem niezwykle aktualnym i żywym. Istnieją dziś przecież całe generacje autorów (choć, przyznać należy, podobnych twórców odnajdziemy także wśród literatur słowiańskich okresu zimnej wojny), których poetyka opiera się na niemożliwości jednostronnej identyfikacji. Możemy z całą pewnością stwierdzić, że podwójne ukierunkowanie Malicia nie jest taktycznym czy ideologicznym posunięciem, lecz wewnątrzliterackim wyborem. I samym tylko tomikiem wierszy poeta pokazał, jak bardzo daleki jest od ówczesnego monokulturowego wzorca działania. Dlatego dziś owe monokulturowe diachroniczne ramy służące do oceny jego przynależności do chorwackiego korpusu tekstów poetyckich należałoby zrewidować.

Polska Malicia⁶ jest dla podmiotu lirycznego jego poezji niczym „wyobrazona ojczyzna”⁷, działając jak narzędzie korekty skrajności drugiego rodzaju: określeniu i przynależności, które poprzez własny język i zakładaną przez niego ograniczoną wspólnotę mierzy wszystkie pozostałe języki i wspólnoty. Dlatego *U drugom nekom gradu* stanowi swoistą nadbudowę dla *Poloników*, z kolei te drugie (naukowe rozważania) stanowią dla tomiku poezji osobliwy przedkontekst, dając wstępne rozeznanie o podmiocie i jego świecie. Tworząc w sposób wielokierunkowy, Malić nie stawia granic dla swojego polsko-chorwackiego

⁶ Malić jako punkt styczny dwóch tożsamości jest stale obecny w chorwackiej przestrzeni publicznej. Por. M. Jergović: *Progonstvo, čežnja i jedna Poljska*. „Jutarnji list” 2011, 14, 5. II, s. 37.

⁷ Określenie to zaczerpnęłam z artykułu: B. Škvorc, N. Lujanović: *O piscima između*. „Zbornik radova Filozofskog fakulteta u Splitu” 2009, 10, 2/3, s. 55.

świata, lecz pomnaża jego wymiary: *U drugom nekom gradu* uświadamia, jak cenne jest podwójne spojrzenie, oraz przedstawia czytelnikowi panoramę, jaka zarysowuje się przed patrzącym z innej perspektywy. Uczy także, jak bardzo otwarcie się na odmienne otoczenie pozwala otworzyć się na to, co nam najbliższe. Na tym właśnie polega bogactwo wierszy prozą Zdravka Malicia.

*numerus clausus*⁸

*problem je kako promijeniti broj kako izići iz jednine kako izići
iz množine kako biti zajedno u jednini kako biti zasebno u množini*

⁸ Wiele utworów pochodzących z omawianego tomiku jawnie nawiązuje do polskości, co widoczne jest już w samych tytułach: *mickiewicz mickiewicz, norwid, čitamo pjani pjesmu kochanowskog*. Inne cechuje z kolei jednoznacznie polskie tło, jak np. *iz turističkog vodiča, janko mi priča, to je to, cmok cmok*. Zdecydowałam jednak przywołać mniej oczywisty przykład oglądania się na polskość, choć fragment ów nie jest przez to ani trochę mniej „paradygmatyczny” dla przedstawionych tu tez i rozważań.

Z języka chorwackiego przetłumaczyła
Katarzyna Majdzik